

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie, po południu możliwe opady deszczu, temperatura 48 stopni, wiatry południowo-wschodnie 15-25 mil na godzinę. W nocy silny wiatr, możliwe opady deszczu lub deszczu ze śniegiem, temperatura 33 stopnie. Jutro silny wiatr, możliwe opady deszczu, temperatura 32 stopnie. Wschód 6:06, zachód 5:55.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 63 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 13 Marca (March 13), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

KALENDARZYK
Dzisiaj jest poniedziałek, 13 marca — Marka, Krystyny, Bożeny.
Jutro wtorek, 14 marca — Leona, Matyldy.
Pojutrze środa, 15 marca — Klemensa, Longina.

"KRWAWA SOBOTA" W IZRAELU

Trwają Rozmowy Kontraktowe

Kto Przemycił Truciznę Do Goeringa?

Bonn. (UPI) — Zachodnio-niemiecki dziennik "Die Welt" posadza jakiegoś Amerykanina o doreczenie trucizny marszałkowi Hermanowi Goeringowi, skazanemu za zbrodnie wojenne przez sąd w Norymberdze na karę śmierci przez powieszenie. "Die Welt" twierdzi, że truciznę mógł przemycić do celi Goeringa Amerykanin, pragnący uchronić go przed "upokarzającą" śmiercią przez powieszenie.

Goering zmarł na dwie godziny przed postanowioną egzekucją. Straż więzienna znalazła w jego celi list do amerykańskiego komendanta więzienia płk. Buron Andrus, w którym stwierdza, że truciznę miał przy sobie od przeniesienia go do więzienia w Norymberdze. "Wykrycie kapsułki z trucizną było niemożliwe", zapewnił Goering w swym liście.

"Die Welt" przypomina, że Goering nie zniósł płk. Andrusa, którego oskarżał przed przysięgłymi o "poniżające go (Goeringa) traktowanie". Wobec tego, dlaczego swój ostatni list skierował do płk. Andrusa, zapytuje "Die Welt".

Według dziennika, żona Goeringa, Emmy była przekonana, że "na pięć dni przed śmiercią jej mąż nie posiadał trucizny". Amerykański prokurator w procesie norymberskim, Robert Kempner uważał list Goeringa do płk. Andrusa za wybieg, mający ukryć sprawcę doreczenia mu trucizny.

Sukces Lewicy Francuskiej

Paryż. (UPI) — Komputerowe przewidywania niekompletnie jeszcze przeliczonych głosów prowadzą do wniosku, że w pierwszej rundzie wyborów parlamentarnych we Francji zwycięstwo odniosła lewica.

Dotychczasowe obliczenia dają lewicy 48,8 procent głosów, partiom rządowym 47,6 procent i innym partiom 3,6 procent. Spodziewane jest, że wyniki z okręgu paryskiego zwiększą jeszcze przewagę lewicy.

Jeżeli przewaga ta zostanie utrzymana w drugiej rundzie wyborów, w przyszłą niedzielę, uchroni za pewnik, że komuniści — po raz pierwszy od trzydziestu lat — wejdą do rządu francuskiego, co bardzo zaszkodzi sojusznicyzmu powiązaniom Francji z innymi państwami Przymierza Atlantycznego, a w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi.

Komuniści zasiadali w rządzie francuskim w latach 1945-1947.

Przywódca kompartii Georges Marchais już zapowiedział zwycięstwo lewicy i zażądał "odpowiedniej ilości tek ministerialnych" w przyszłym, lewicowym rządzie dla swoich kandydatów.

Przywódcy partii rządowych są jednak zdania, że druga, decydująca runda wyborów odmieni sytuację na niekorzyść lewicy.

Przywódcy wszystkich partii zwołali na dziś posiedzenie sztabowe dla ustalenia strategii wyborczej przed tą drugą rundą.

Wbrew triumfalnym deklaracjom przywódcy kompartii, wyniki wczorajszych wyborów nie przyniosły lewicy "lawinowego" zwycięstwa, co partiom rządowym pozwala na pewien optymizm w ocenie własnych szans w decydującej rundzie wyborczej.

Wczorajsze wybory przyniosły rozstrzygnięcie tylko w 63 wypadkach na ogólną liczbę 491 miejsc w Parlamencie, o które toczy się walka.

Pomiędzy Górnikami i Przemysłem

Dzisiaj Prawdziwa Próba Efektywności Nakazu Zakończenia Strajku

Washington. (CT) — Delegacje związku zawodowego oraz przemysłu wydobywczego kontynuowały przez weekend pertraktacje na temat warunków przyszłego kontraktu. Rozmowy te mają być wznowione dzisiaj, w 98 dzień trwania strajku górników kopalni węgla.

Aczkolwiek nakaz sądowy o zakończeniu strajków zaczął obowiązywać w piątek rano, dziś władze federalne mają rozpocząć kontrolę stosowania się do zarządzenia przez górników i przywódców związku zawodowego. Ponadto, dopiero dzisiaj dostarczone mają być wszystkie dokumenty sądowe do lokalnych samorządów związkowych.

W sobotę o północy była w zasadzie pierwsza zmiana, na którą górnicy mogli wrócić do pracy. Wyrwykowany sprawdzian przeprowadzony przez agencję informacyjną wykazał, iż bardzo niewielu górników stawilo się do pracy.

Punktem rozbieżności podczas roz-
(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Spadek Bezrobocia w Kraju

Washington (UPI) — Według informacji opublikowanej przez rząd, wskaźnik bezrobocia spadł w ub. miesiącu do 6,1 proc.; jest to zarazem najniższy wskaźnik w ciągu przeszło trzech lat.

Komunikat Departamentu Pracy stwierdza, iż ponadto rekordowa liczba ludności była zatrudniona w lutym — bo aż 58 proc. Oznacza to, iż 6 na 10 statystycznych obywateli posiadało zatrudnienie.

Surowa zima oraz strajk górników kopalni węgla, okazuje się, miały tylko minimalny wpływ na sytuację na rynku pracy. 100 tys. osób w kraju znalazło zatrudnienie w ub. miesiącu, powiększając w ten sposób stan liczbowy ogólnej siły roboczej do 93 milionów.

Zatrudnienia szukało jednak nadal 6,1 miliona osób.

W styczniu bezrobocie wynosiło 6,3 proc. oraz przeciętna dla całego minionego roku równała się blisko 7 proc. Od lutego 1977 roku, pracę znajdowało 3,7 miliona osób.

Departament Pracy podkreśla jednak, że spośród 10 najbardziej bezrobocia w lutym. Są to: California, New Jersey, New York oraz Texas.

Gen. Grigorenko Bez Obywatelstwa

Moskwa (UPI) — Gen. Piotr Grigorenko, przebywający obecnie w Stanach Zjednoczonych czołowy wolnościowiec sowiecki, pozbawiony został obywatelstwa sowieckiego i otrzymał zakaz powrotu do ZSRR.

70-letni generał wyjechał do Stanów Zjednoczonych legalnie w listopadzie ub. r. z sześciomiesięczną wizytą do syna, przebywającego w USA, i na leczenie.

Dekret o pozbawieniu obywatelstwa tego wybitnego działacza podpisał Leonid Breżniew. Dekret został ogłoszony w oficjalnym biuletynie Najwyższego Sowietu i zawiera wyjaśnienia, że działalność gen. Grigorenki "szkodliwa preżitiowi" Związku Sowieckiego.

Terroryzm "Dzieckiem" Marksizmu



Akcja Terrorystów w Holandii

Assen, Holandia. (UPI) — Grupa molutkańskich terrorystów przypuściła szturm na gmach rządowy, raniąc wiele osób i terroryzując kilkudziesięciu zakładników. Normalnie, w gmachu gdzie mieści się lokalny samorząd prowincji Drente, pracuje około 600 osób. Większość zdołała jednak opuścić budynek po usyszeniu strażaków. Szereg osób doznało obrażeń, skacząc z trzeciego piętra. Władze musiały posłużyć się samochodami pancernymi usuwając rannych z linii ognia.

Liczba ekstremistów nie jest znana. 10 miesięcy temu Assen było sceną innego wypadu molutkańczyków, którzy zajęli szkołę z przeszło 100 dziećmi i nauczycielami oraz pociąg z 59 pasażerami.

W grudniu 1975 roku bojówkarze zajęli inny pociąg pasażerski oraz okupowali indonezyjski konsulat w Amsterdamie.

Molutkańczyki domagają się od rządu Holandii poparcia dla ich aspiracji stworzenia suwerennego państwa na wyspie, która obecnie stanowi część terytorium Indonezji; w przeszłości wyspa ta była częścią kolonii zwanej Holenderskimi Indiami Wschodnimi.

Większość molutkańskich imigrantów w Holandii (w sumie około 40 tys. osób) mieszka w rejonie Assen. Rząd holenderski kilkakrotnie oświadczył, iż w żaden sposób nie może popierać molutkańskich dążeń politycznych.

Lawina Grzebie Narciarzy

Col des Mosses (UPI) — Potężna lawina śnieżna pogrzebała około 30 osób w popularnej wśród amatorów narciarstwa miejscowości szwajcarskiej. Ekipy ratownicze zdołały uratować 2 osoby wkrótce po tragicznym incydencie. Dalsze poszukiwania, trawające bez przerwy przez całą noc, nie dały jak dotąd żadnych rezultatów. W akcji bierze udział przeszło 300 osób i do poszukiwań skierowano także specjalnie wyszkolone psy. W nocy korzystano z silnych reflektorów wojskowych aby nie przerywać pracy.

Twierdzi się, iż ofiary przykryte lawiną śniegu mogą ocaleć przez całą noc, nie dając jak dotąd żadnych rezultatów. W akcji bierze udział przeszło 300 osób i do poszukiwań skierowano także specjalnie wyszkolone psy. W nocy korzystano z silnych reflektorów wojskowych aby nie przerywać pracy.

Zaprzysiężono Nowy Rząd We Włoszech

Rzym. (UPI) — Dziś zaprzysiężony został nowy rząd we Włoszech, który po raz pierwszy od czasu bezpośredniego po zakończeniu II Wojny Światowej, opiera się także na partii komunistycznej.

Komuniści zostali ostatecznie włączeni do parlamentarnej większości przez partię chrześcijańskich demokratów premiera Giulio Andreotti. Członkowie chadecki nadal piastują wszystkie pozycje ministerialne, aczkolwiek wzmocniona pozycja komunistów w parlamencie jest niemalże równoznaczna z rządem koalicyjnym.

Andreotti prowadził negocjacje z komunistami przez 51 dni, konsekwentnie odrzucając żądania przyznania komunistom kilku tek ministerialnych w nowym rządzie. Ostatecznie, partia komunistyczna przystąpiła — w zamian za swoje poparcie dla chadecki — na uwzględnienie jej delegatów w parlamentarnej większości.

Nowy rząd ma być przedstawiony na czwartkowej sesji parlamentu. Będzie to 4 kadencja premiera Andreotti.

Sukces Polek

Zermatt (CT) — Ekipa alpinistyczna czterech Polek zapisała wczoraj na swoim koncie znaczny sukces, gdy jako pierwsza — wyłącznie kobieta — wyprawa zdobyła w zimie szczyt Metterhorn od północnej ściany. Sukcesu tego nie pomniejsza fakt, że na sam szczyt weszła tylko jedna alpinistka.

Najmłodszą członkinią wyprawy, 23-letnią Irenę Kesa została przewieziona do szpitala z odmrożeniami dłoni i stóp.

W sobotę przed zdobyciem szczytu siła wchury dochodziła do 75 mil na godzinę i północna ściana szczytu (14,226 stóp wysokości) spowita była w chmury. Dzielne Polki znajdowały się w tym czasie o 450 stóp od celu i mimo trudnych warunków atmosferycznych w niedzielę szczyt zdobyły.

Ostateczna Próba Ratyfikacji

Washington. (UPI) — Opozycja w Senacie przeciwna ratyfikacji traktatów z Panamą, zgodziła się ostatecznie na termin głosowania nad pierwszym traktatem dn. 16 marca. Przywódca demokratycznej większości w izbie, sen. Robert Byrd (D-W.Va.) wyraził również nadzieję na osiągnięcie porozumienia, w sprawie ustalenia terminu głosowania nad traktatem nr. 2, przypuszczalnie w kwietniu.

Pochlebna Opinia o Kissingerze

Nowy York (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat, podczas wywiadu udzielonego dla amerykańskiej telewizji oświadczył, iż łatwiej było by osiągnąć porozumienie na Bliskim Wschodzie, gdyby mediatorem ze strony USA był nadal Henry Kissinger, natomiast premierem Izraela Golda Meir lub Mosze Dajan. Sadat wyraził wysoką opinię o obecnym sekretarzu Stanu Cyrusie Vance, dodając że Kissinger miał wyjątkowe podejście, które budziło respekt i zaufanie wszystkich, zaangażowanych stron.

Nowy Plan w Obronie Dolara

Bonn. (UPI) — Zachodnio-niemiecki kanclerz Helmut Schmidt powiedział wczoraj w wywiadzie radiowym, że uzgodnił z prezydentem Carterem zarys wspólnego planu, który wkrótce zostanie ogłoszony, i który stanowić będzie "wielki i nowy wysiłek", mający na celu zahamowanie spadku wartości dolara.

"Przypuszczam, że w 24 godziny po transmisji tego wywiadu, z Bonn i z Washingtonu pójdzie w świat wiadomość o nowym i wielkim wysiłku Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej, zmierzającym do normalizacji stawki wymiennej walut".

Kanclerz nie podał żadnych bliższych szczegółów, ale ujawnił, że plan został uzgodniony w czasie jego zesłotygodniowej rozmowy telefonicznej z prezydentem Carterem.

Już pierwsze sygnały o zawarciu porozumienia odbiły się na notowaniach giełdowych i wartość dolara wzrosła znacznie w stosunku do japońskiego jena.

Kanclerz Schmidt powiadomił Francję o tym nowym planie i przedyskutował go wczoraj z premierem brytyjskim Jamesem Callaghanem w czasie obiadu w Bonn, zaaranżowanego przez szefa rządu brytyjskiego dla ustalenia wspólnej strategii ekonomicznej.

Mordercza Broń Terrorystów

Londyn (UPI) — Żołnierz brytyjski zastrzelony został w Belfascie z szybkostrzelnego karabinu maszynowego M-60, których kilka udało się członkom IRA przeszmuglować do Półn. Irlandii z Bliskiego Wschodu. Wczoraj po raz pierwszy jeden z nich użyty został w akcji.

Trzech terrorystów wdarło się do domu przy Manor Street, spędziło mieszkańców do tylnego pokoju, po czym jeden z nich zajął miejsce w oknie naroznym wychodzącym na główną ulicę. Gdy zza rogu wysunął się patrol wojskowy, terrorysta otworzył ogień. W ciągu 2 sekund oddał ponad 40 strzałów. Jeden z żołnierzy, trafiony w pierś, zmarł w drodze do szpitala.

Po wczorajszej strzelaninie liczba śmiertelnych ofiar terroru wzrosła od r. 1969 w Ulsterze do 1,822, w tym 276 żołnierzy brytyjskich, 82 żołnierzy pułku obrony Ulsteru, 79 policjantów służby stałej, 29 policjantów rezerwy oraz 1,356 osób cywilnych.

Zabity żołnierz był pierwszym, który zginął w tym roku z rąk ekstremistów. IRA przyznała się do tej zbrodni, jak również potwierdziła, że z rąk jej "żołnierzy" zginął we wtorek 27-letni policjant, Charles Simpson, na którego urządzono zasadzkę w Londonderry.

Napady Terrorystycznej Bojówki PLO

37 Osób Zabitych, 85 Rannych, 9 Zamachowców Zginęło

Jerozolima (UPI) — Terrorysty przybili do brzegu w gumowych łodziach desantowych. Wyładowali w pobliżu kibucu Ma'agan Michael, położonego w odległości 35 mil na północ od Tel Avivu. Bojówka liczyła 11 ludzi, w tym dwie kobiety, i planowała zagarnięcie zakładników, których ewentualnie można by wymienić za terrorystów palestyńskich trzymanych w więzieniach izraelskich.

Kiedy planu tego nie udało się zrealizować, terrorysty zajęli stanowiska wzdłuż nadbrzeżnej autostrady i zaczęli ostrzeliwać pojazdy. Pierwsza zginęła kobieta, prowadząca prywatny samochód — Amerykanka Gail Rubin z Nowego Yorku, siostrzenica bratowej senatora Abrahama Ribicoffa z Connecticut, która przebywała w Izraelu od siedmiu lat i zajmowała się fotografią prasową i dokumentalną.

Następnie zatrzymali białego Mercedesa-taksówkę i wystrzelali wszystkich jadących, a taksówkę wykorzystali do zatrzymania autobusu wycieczkowego.

Następnie zatrzymali autobus podmiejski i załadowali go wycieczkowiczami. Jadąc z wielką szybkością dotarli do barykady wzniesionej przez policję w odległości 6 mil od Tel Avivu. W miarę jak autobus zbliżał się do barykady, policjanci zaczęli strzelać w opony. Z unieruchomionego autobusu zaczęli uciekać i pasażerowie i terrorysty.

W tej fazie doszło do "krwawej łaźni", gdy zamachowcy zajęli stan-
(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Doktryna Breżniewa" Obowiązuje

Londyn. (DP) — Dowódca wojsk sowieckich w Niemczech Wschodnich gen. E. Iwanowski oświadczył, że Armia Czerwona jest zawsze gotowa do obrony państw komunistycznych.

W artykule napisanym dla dziennika "Neues Deutschland", organu komunistów wschodniemieckich, Iwanow pochwinnie potwierdził tzw. doktrynę Breżniewa. Według tej doktryny Sowietcy czują się uprawnieni do interwencji w krajach bloku wschodniego "gdy ich ustrój jest zagrożony". W myśl tej doktryny Sowietcy dokonali inwazji Czechosłowacji w r. 1968 w okresie tzw. "wiosny praskiej".

Iwanow zaatakował państwa zachodnie za rzekome próby obalenia komunizmu w państwach bloku sowieckiego. "Żołnierz sowiecki wykona z honorem swój międzynarodowy i patriotyczny obowiązek obrony rewolucyjnych osiągnięć ludów socjalistycznych" — stwierdza generał.

Iwanow pisze też, że armia sowiecka jest obecnie silniejsza niż kiedykolwiek w historii i że nadal będzie wzmacniana.

Artykuł zajmujący całą stronę sowieckiego "Dnia armii".

Sowietcy posiadają w Niemczech Wschodnich 400,000 żołnierzy, to znaczy cztery razy tyle co liczy armia NRD.

Lekkie Trzęsienie

Anaheim, Calif. (UPI) — Lekkie wstrząsy ziemi zostały odnotowane w tutejszym rejonie przed godz. 7 rano, podaje laboratorium sejsmologiczne w Los Angeles. Siła wstrząsu wyniosła 3.2 na podziale Richtera. Nie odnotowano żadnych obrażeń czy szkód materialnych.

Dzień Dobry, Dzieci!

WIOSNA

To marcowi zima w głowie
to wiosenne harce.
Chce być lutym albo kwietniem
byłoby nie marcem.
Śniegiem prószę a po śniegu
deszczem tnie ukośnie
Czy to wiosna? Czy to zima?
Po prostu przedwiośnie.

Choć z dniem każdym coraz wcześniej
Śloneczko rozbłyśnie
Choć spod śniegu się wychyla
najpierwszy przebieśnie.
Marzec boczy się na wiosnę
marzec już nie czeka
i lodowa, kra, odpływa
po zbudzonych rzekach.

Jerzy Ficowski

PIERWSZE WODOCIĄGI

Wodociągi nie są nowym wynalazkiem. Znano je już w czasach starożytnych. Ale zanim nauczono się je budować, kopano otwarte kanały ziemne, którymi doprowadzano wodę do pól, ogrodów czy miast. W Babilonie cieszyły się sławą kanały nawadniające wiszące ogrody królowej Semiramidy (VIII w. przed Chrystusem). Prawdziwe wodociągi, zwane akweduktami, zaczęli budować dopiero starożytni Rzymianie. Pierwszy akwedukt doprowadzający do Rzymu źródłaną wodę, powstał w 312 r. przed Chrystusem i miał 22km długości.

Akwedukty rzymskie były to kanały kamienne wsparte na kamiennych łukach, które niekiedy wznosiły się jeden nad drugim, jeśli wodociąg prowadził nad doliną.

W Rzymie było 14 wodociągów. Dostarczały one wody do łaźni prywatnych i łaźni publicznych, do zbiorników wodnych oraz do kanałów podziemnych odprowadzających nieczystości. Nowoczesne wodociągi ze stacjami pomp i filtrów zaczęto zakładać dopiero pod koniec XIX wieku. W Warszawie taki wodociąg założono w r. 1881 dzięki staraniom ówczesnego prezydenta miasta gen. Starynkiewicza i według projektu angielskiego inżyniera Williama Lindleya.

DLACZEGO CZŁOWIEK ODCZUWA BÓL?

Jeżeli zdarzy się, że upadniesz i zranisz sobie kolano albo stłuczysz łokieć odczuwasz ból. Dzieje się tak dlatego, że ze zranionego miejsca do mózgu popłynęły sygnały zawiadamiające, iż pewna część uległa uszkodzeniu.

Sygnały te zostały przekazane za pośrednictwem nerwów: długich cienkich przewodów — zbudowanych z komórek nerwowych. Sygnały bólu płyną do mózgu z ogromną szybkością — przeszło 300 km na godzinę, czyli około 90 m na sekundę.

A dlaczego nie odczuwamy bólu gdy obcinamy włosy lub paznokcie? Bo zrogowaciały naskórek, jakim są paznokcie i włosy, pozbawiony jest komórek nerwowych. Ale spróbuj wyrwać włos z głowy! Wtedy bez bólu się nie obejdziesz, gdyż skóra głowy jest silnie unerwiona.

WRÓBELEK

Usiadłś wróbelku,
na zielonym świerku,
tuż obok wiewiórki
w wiosennym futerku.

Pokiwałeś łebkiem
tak, jakby w ukłonie
a potem coś głośno
zaświerkałeś do niej.

Może tę wiewiórkę
pytałeś o imię?
Może wspominałeś,
jak to było w zimie?

Nie mogłem zrozumieć
twojej mowy ptasiej,
bo lekcji ćwierkania
nie ma w mojej klasie!

HUMOR

Sweterek

Mietek wkłada sweterek. Mama zwraca mu uwagę: "włożyłeś sweterek na lewą stronę..."

— Wiem — odpowiada synek — ale ja umyślnie to zrobiłem...

— Dlaczego?

— Bo na prawej stronie jest dziura.

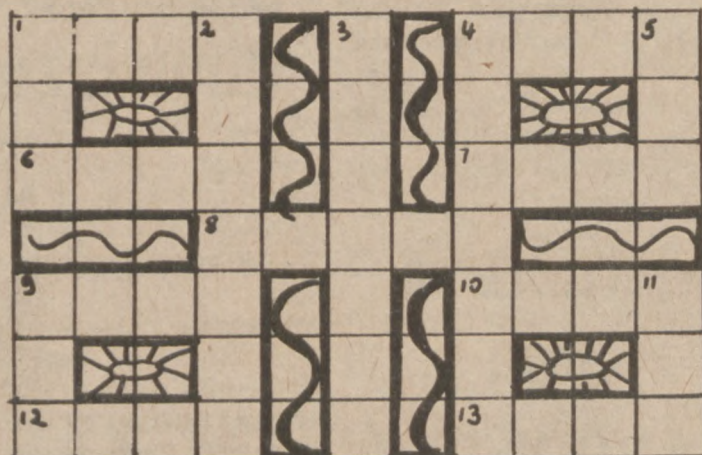
Jeden w klasie

Wiesz mamusiu, tylko ja jeden odpowiedziałem dziś w całej klasie na pytanie pani...

Tak? — cieszy się mama — a jakie to było pytanie?

Pani pytała, kto wybił szybę na korytarzu...

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. stos siana lub słomy, 4. służy do cięcia drzewa, 6. są u krawca, 7. żyje w wodzie, 8. roślina egzotyczna, 9. duży kamień, 10. małe jezioro, 12. zwierzę która można spotkać tylko w zoo, 13. miara płynów.

Pionowo: 1. prawy dopływ Wisły, 3. świeci nocą w niebie, 3. pierwszy kosmonauta, 4. otwierasz go, gdy pada deszcz, 5. papuga, 9. mały ptak o barwnym upierzeniu, 11. duży worek.

ZAGADKA

- Niechaj zgadnie, kto może:
dwa pierścienie i dwa noże.
Złóż pierścienie, rozł

"Zubry" w Chicago Od 25 Lat

Mija 25 lat od chwili, gdy po długiej wojennej tułaczce "Zubry" założyły swoją siedzibę w Chicago. Mam na myśli żołnierzy 5-jej Kresowej Dywizji Piechoty z Drugiego Polskiego Korpusu.

Od tragicznych Dni Września dzieli nas już prawie 40 lat. 40 lat tułaczki doli żołnierskiej, żebraczej doli na sowieckim obozowym chlebie, 37 lat temu obszarpani, głodni i bosi po raz pierwszy wzięliśmy udział w defiladzie, przed równie wynędzniałym, wspartym na kosturze gen. Władysławem Andersem, całą naszą nadzieją, że wyzwoli nas, niczym współczesny Mojżesz z domu niewoli, z ziemi nieludzkiej, gdzie kamienie wołają o pomstę do nieba.

Prawie równocześnie formowały się w Tatiszczewie i Tacku: Pięta i Złota, dywizje Wilna i Lwowa, które później zwały się organizacyjnie w jeden twór pod nazwą Piętej Kresowej Dywizji Piechoty.

Dziesiątkowani chorobami i głodowymi warunkami bytu (nawet w wojsku, w którym na 120,000 żołnierzy polskich "wspaniałośmy" i "dobroduszy" "ojciec narodów", "Batiuszka Josif Wissarionowicz przydzielił 45,000 głodowych racji), musieliśmy wyjść z tego "domu niewoli dla wszystkich ludów świata", musieliśmy z bólem serca (bo zostawialiśmy tam tak jeszcze wielu swoich) zrezygnować z tego doczesnego rajku.

Pamiętne w historii II Wojny Światowej boje od "niemożliwych do zdobycia" (dla Aliantów) wzgórz Monte Cassino, poprzez Ankone, bolonię aż po nizinę Lombardii, okryły chwałą sztandar białoczerwony, ale też wyrwały z naszego grona wielu najlepszych synów Najjaśniejszej.

Zostało nas niewiele, ale scenetowanych przeżyciami sprzed 40 lat

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Moge Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik W "trójkacie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 5.

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
1404 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Nobel Street
1401 W. Chicago
1450 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W. Walton

W ŚRODMIEŚCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
118 N. Clark Street
NA POŁUDNIU

1636 W. 18th Street
1754 W. 17th Street
2001 W. 18th Street
2107 W. Cullerton
2300 W. Cullerton
22nd & Leavitt
2158 W. 21st Street
1608 W. 21st Street
2899 Archer Ave.
2833 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
4627 S. Hermitage
1822 W. 46th Street
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland
4831 S. Ashland
5141 S. Bishop
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th Street
92nd & Exchange Ave.
8738 S. Commercial
83rd & Exchange Ave.
6400 W. 63rd St.
7516 W. 63rd St.
6101 S. Archer Ave.

i tutaj na gościnnej chicagoskiej ziemi założyliśmy swoje ostatnie M. P. Tak jak w boju pokazywaliśmy "jak to polscy żołnierze się biją", tak i tutaj swoją pracą pokazujemy naszym "gospodarzom", że "nie święci garniki lepią", a Polacy w niczym nie ustępują innym narodom, a wiele z nich przewyższają pod każdym względem.

Zbliża się nasz srebrny jubileusz pobytu na gościnnej amerykańskiej ziemi. Chcemy go godnie uczcić, nie tylko we własnym gronie.

Od prawie 40 lat istnieje w Chicago Polski Klub Filatelistów, pod nazwą Polonus Philatelic Society. W rocznicę założenia tego klubu organizuje on doroczną wystawę filatelistyczną pod nazwą POLPEX. Co roku wystawa "poświęcona" jest innemu "tematowi", związanemu z Polską; tegorocznym tematem jest Folklor Polski, i to nie tylko tej Polski, okrojonej "wyrokami" zwycięzców, ale i tej Polski naszych uczuć i wspomnień.

Do tegorocznej uroczystości filatelistycznej zdobnej w barwny polski folklor, włączamy się i my, byli żołnierze 5-jej Kresowej Dywizji Piechoty "Zubrow".

Otwarcia wystawy dokona prezes Koła b. Żołnierzy 5-jej Kresowej Dywizji Piechoty Zubrów Czesław Szymański. Wśród eksponatów — obok folkloru — znajdują się nasze, "Kresowiaków" wspominki w

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c	

Upominamy Się o Interesy Polonii
w Sądownictwie Stanowym

Nieoczekiwana śmierć wybranego w ostatnich wyborach sędziego stanowego Sądu Najwyższego Illinois, Justice James Dooley, wytworzyła wakans w tym Sądzie. I dlatego trzeba upomnieć się o interesy Polonii w stanowym sądownictwie, przypominając przede wszystkim, że przez przejścia na emeryturę sędziego stanowego Sądu Najwyższego Tomasza Kłuczyńskiego oraz sędziego stanowego Sądu Apelacyjnego Tadeusza Adesko, polonijna reprezentacja w sądownictwie stanowym skurczyła się do jednego tylko miejsca: w stanowym Sądzie Apelacyjnym zasiada obecnie sędzia Franciszek Lorenz.

Wobec powstania wakansu w Sądzie Najwyższym, a wakans ten zostanie wypełniony przez nominację, o której zadecydują obecni sędziowie Sądu Najwyższego z Justice Daniel P. Ward jako chief Justice na czele, podjęte już zostały zabiegi, aby właśnie sędzia Lorenz został mianowany do Sądu Najwyższego na miejsce po sędzi Dooley. Włączamy się w te zabiegi i ze swej strony przede wszystkim podkreślamy, że społeczeństwo polonijne nie pogodziło się z osłabieniem naszego stanu posiadania w sądownictwie stanowym, jak i z uszczupleniem naszej reprezentacji w sądownictwie powiatowym.

W społeczeństwie istnieje poczucie doznanych strat, gdy przez przechodzenie na emeryturę naszych sędziów traciliśmy pozycję, a straty nie zostały wyrównane przez wysunięcie innych polonijnych prawników na wpływowe stanowiska sędziowskie. W sytuacji, jaka istnieje obecnie, nasza reprezentacja sędziowska jest stanowczo zbyt skromna, szczególnie jeśli chodzi o pozycję w sądownictwie stanowym.

Zagadnienie wypełnienia wakansu po sędzi Dooley leży w kompetencji obecnego kompletu sędziów stanowego Sądu Najwyższego. Mianowany przez to grono sędziów urzędowałby do końca terminu zmarłego sędziego Dooley, a więc do 1980 r., a następnie ubiegałby się

o utrzymanie na urzędzie w wyborach powszechnych.

I trzeba stwierdzić, że w układzie politycznym, jaki opiera się o tradycyjny system naszego życia publicznego, zagadnienie wypełnienia wakansu po sędzi Dooley wiąże się z t.zw. praktyczną polityką. A więc trzeba podejmować zabiegi wśród wpływowych kół politycznych, aby uzyskać nominację sędziego Lorenza ze stanowego Sądu Apelacyjnego na wakujące stanowisko w stanowym Sądzie Najwyższym.

Sprawa awansowania sędziego Lorenza jest już rozważana przez czynniki polityczne. Trzeba z zadowoleniem podkreślić, że akcję na rzecz Lorenza przeprowadza prezes ZNP i KPA Alojzy Mazewski. Przekazał on wielu osobowościom wpływowym postulat Polonii, aby w obsadzie stanowiska w stanowym Sądzie Najwyższym znowu nie pominięto interesów społeczności polonijnej. Akcja prezesa Mazewskiego spotkała się już z pozytywnymi echem wśród przywódców życia publicznego w Chicago, w tym i ze strony polonijnych działaczy politycznych na wysokim szczeblu.

Poparcie kandydatury Lorenza przez wpływowe osobistości będzie ważnym czynnikiem w decyzji obecnego zespołu sędziów Sądu Najwyższego, zaś akcja zorganizowanej Polonii zwróci uwagę, że wyborcy polskiego pochodzenia pamiętają o stratach, jakie ponieśliśmy w stanie naszego posiadania w sądownictwie stanu Illinois.

Sędzia Francis

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

BYTOMSKIE ZESPOŁY SPRAWCAMI NIESPODZIANEK

Piękna pogoda — jak podaje polska agencja prasowa — towarzyszyła wznawieniu rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Ale nie na szczęście, bo pod wpływem wysokiej temperatury boiska zamieniły się w grzaskie bajora, utrudniające piłkarskie popisy. Wytrzymałość — jak twierdzi korespondent — była tym razem w wyższej cenie niż techniczne umiejętności.

Fakt, że piłkarze wytrzymali ciężką próbę, iż padło w 8 meczach 17 bramek, a kilka ze spotkań stało na więcej, niż znośnym poziomie — dobre wydaje świadectwo zawodnikom i trenerom. A przede wszystkim bardzo dużo obiecuje w ważnym dla polskiego piłkarstwa sezonie.

Do niespodzianek doszło na boiskach Mielca i Bytomia. W Mielcu bytomska Polonia wygrała z mielecką Stalą 1:0, w Bytomiu Szombierki pokonały poznańskiego Lecha 2:1. Ponieważ Wisła odniosła zwycięstwo (2:1 nad Zawiszą), krakowianie pozostali na czeluści tabeli, ale z przewagą 2 punktów nad Lechem.

ŁKS przegrał w Opolu z Odrą 0:2, Legia zremisowała w Warszawie z Widzewem 1:1, a Śląsk szczęśliwie pokonał w Chorzowie jedenastkę Ruchu 1:0 i wrocławianie awansowali na III miejsce w tabeli.

Opuściła ostatnią lokatę szczecińska Pogoń, wygrawszy z Górnikiem Zabrze 4:1. Czyżby to zapowiedź finiszu szczecińskiego zespołu? Zamykają Tabelę Górnik i Zawisza.

	pkt.	br.
1. Wisła	28	22-11
2. Lech	26	19-11
3. Śląsk	24	21-26
4. Legia	23	36-21
5. ŁKS	22	18-14
6. Zagłębie	22	25-22
7. Stal	21	24-20
8. Arka	20	22-29
9. Polonia	19	19-16
10. Odra	18	23-23
11. Ruch	18	17-19
12. Szombierki	17	13-23
13. Widzew	16	20-29
14. Pogoń	16	21-31
15. Górnik	15	20-23
16. Zawisza	15	18-24

ŚLUSARSKI I KOZAKIEWICZ — OBAJ PO 5,52 M.

Na dwa tygodnie przed halowymi mistrzostwami Europy, w Mediolanie około 300 polskich lekkoatletów i lekkoatletek wystąpiło w zabrzańskiej hali w mistrzostwach Polski. Zawody — jak podaje depesza — stały na dobrym poziomie, uzyskano wiele rezultatów lepszych od minimów PZLA, uprawniających do startu w głównej halowej imprezie starego kontynentu. Poprawiony został również jeden rekord Polski — w skoku wwyż kobiet Urszula Kielan pokonała poprzedzającą na wysokości 187 cm.

Niespełna 18-letnia, drobna i wysoka (175 cm), zawodniczka warszawskiej Gwardii, jest chyba jednym z największych objawień polskiej kobiecej lekkoatletyki w ostatnich latach. Jej rekord życiowy na otwartym stadionie, ustanowiony w ub. roku wynosi 185 cm. W tym roku w halowych mistrzostwach juniorów skoczyła 186 cm., a w Zabrzu potwierdziła wysoką formę. Urszula Kielan jest b. utalentowaną dziewczyną, o której na pewno jeszcze dużo usłyszymy — twierdzi sprawozdawca z Zabrza.

Oprócz Kielanówny na wyróżnienie w konkurencjach pań zasłużyły płotkarki. W biegu na 60 m. p. zwyciężyła Grażyna Rabsztyń w czasie 8.05 sek. (najlepszy w tym roku halowy wynik na świecie) przed Zofią Bielczyk (panieńskie nazwisko Filip) i młodszą siostrą Elżbietą. Dobry rezultat — jak na halowe warunki osiągnęła Elżbieta Katolik w biegu na 800 m. — 2:03.6.

Z konkurencji męskich na najwyższym światowym poziomie stał skok o tyczce. Pierwszy w tym roku po jednym polskich mistrzów zakończył się pod względem wysokości wynikiem nie rozstrzygniętym. Obaj uzyskali po 5,52 m. Próby na 5,60 (jeden cm wyżej od halowego rekordu świata Micke Tullego) tym razem nie powiodły się. W przekroju konkursu lepiej zaprezentował się Ślusarski, — który w pierwszych próbach pokonał 5,20, 5,30, 5,40 i 5,52 m. Kozakiewicz z wysokościami 5,40 i 5,52 uporał się za drugim razem. Trzecia miejsce zajął Holownia — 5,35 m., czwarte Murawski — 5,30 m.

Oprócz tyczki na dobrym poziomie stały konkurencje biege. Na wszy-

stkich dystansach (oprócz 1500) osiągnięto wyniki leps

Trwają Rozmowy Kontraktowe

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mów wydaje się być już nie kwestia tzw. dzikich strajków, lecz dodatkowe świadczenia poza uposażeniem. Dotychczas górnicy nie musieli płacić za ubezpieczenie chorobowe. Obecnie żąda się od nich wpłacania rocznie \$700 na fundusz ubezpieczeniowy. Związek zawodowy kategori- cnie nie zgadza się z taką ewen- tualnością.

W niedzielę, po dwugodzinnych negocjacjach, zarówno prezes związku Arnold Miller jak i przedstawiciel Bituminous Coal Operators Assn. stwierdzili, iż uczyniono pewien po- stęp w zbliżeniu stanowisk obu stron.

Panuje obecnie doza optymizmu, iż porozumienie zostanie osiągnięte jeszcze przed końcem bieżącego ty- godnia. Oznaczało by to, że mniej więcej za 2 tygodnie górnicy mogliby powrócić do pracy. Opóźnienie wy- nikałoby z długiej procedury raty- fikacyjnej kontraktu; najpierw kon- trakt musiałby być zaakceptowany przez 39-osobową komisję związku, po czym rozpoczęłyby się długi pro- ces wyjaśniania wszystkich punktów porozumienia na szczeblu dystrykto- wym i lokalnym, zanim 160 tys. czło- nków związku mogłoby przystąpić do

głosowania nad proponowanym kon- traktem. Głosowanie to nie mogłoby natomiast odbyć się wcześniej jak w 48 godzin później po zakończeni- u całej, wstępnej procedury zapoznają- cej górników z treścią kontraktu.

Żołnierze Do Wynajęcia

Lizbona. (UPI) — Ze środowiska antymarksistowskiej partyzantki an- golańskiej pochodzi wiadomość, że biali coraz liczniej napływają do An- goli i wstępują w szeregi partyzanc- kie w charakterze żołnierzy najem- nych. Są to przeważnie Brytyjczycy, Francuzi i Belgowie, mający prze- szkolenie wojskowe. Najwięcej zacią- ga się w punktach rekrutacyjnych w Londynie, mimo ostrzeżenia rządu brytyjskiego, że złapani przez nie- przyjaciela, to znaczy wojska angolańskie podporządkowane marks- istowskiemu rządowi, nie mogą liczyć na oficjalną interwencję rządu JKMo- ści.

Napływające ostatnio doniesienia mówią, że żołnierze najemni szko- łą partyzantki oddziały Frontu Naro- dowego w północnej Angoli i w są- siedniej Zaire.

“Krwawa Sobota” w Izraelu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wiska na poboczach autostrady i za- częli strzelać z moździerzy i rusznic przeciwpancernych bazooka oraz rzucać granaty ręczne. Trafiony auto- bus stanął w płomieniach i eksplo- dował.

Ofiarą terrorystów padło 37 osób zabitych i 85 rannych. Bojówkarze stracili 9 zabitych, dwóch zostało uje- tych.

Jeszcze przez 29 godzin po tej krwa- wej akcji trwała oblawa policyjna i tropienie trzech terrorystów. Do- piero później ustalono, że ich ciała znajdują się wśród 25 zabitych pasa- żerów autobusu.

Zamach ten wywołał w Izraelu za- łobę, poruszenie i pragnienie odwetu. Premier Menachem Begin zwołał na- głą sesję gabinetu, a w kilka godzin później sesję Parlamentu, aby po- tępić tę zbrodnię i zapowiedział “całko- wite wyeliminowanie zagrożenia ze strony terrorystów.”

Szef rządu izraelskiego, wyraźnie wstrząśnięty, łamiącym się głosem powiedział dziennikarzom, że Izrael tej zbrodni “nie zapomni.”

Begin potępił szczególnie Palestyń- ską Organizację Wyzwolenia PLO, której przywództwo wzięło na siebie odpowiedzialność za tę zbrodnię, i z zażądaniem zaatakował Związek So- wiecki za brożenie terrorystów.

Prezydent Carter przesłał do pre- miera Beginia telegram, w którym stwierdza, że napad na terrorystów by- ła “ichorowska i bezsensowna” i wywołała w nim “głęboki wstrząs i odrzę moralną.”

Bawiący w Stanach Zjednoczo- nych izraelski minister spraw woj- skowych Ezer Weizman skrócił swo-

ją wizytę i powrócił do Izraela. Mi- nister Weizman zapowiedział, że za- zbrodnie tę zapłaci kraj, w którym terrorysty mają swoje bazy, co uwa- żane jest za zapowiedź odwetowego ataku na Liban.

Premier Begin i minister spraw zagranicznych Moshe Dayan odżyli na tydzień zapowiedzianą wizytę w Washingtonie, która miała doprowa- dzić do rozstrzygających rozmów w sprawie pokoju z Egiptem.

Dzienniki egipskie ani nie potępiły ani nie pochwały terroru PLO, ale stwierdziły, że bezpieczeństwa Izraela nie zapewni ani ekspansja terytorial- na ani ak

Kultura—Nauka—Sztuka

Halina Nałęcz, znana malarka, właścicielka Drian Galleries, usytuowanej w śródmieściu Londynu, ofiarowała Muzeum Narodowemu w Warszawie kolekcję dzieł sztuki współczesnej (obecnie eksponowaną w salach Muzeum). W kolekcji tej znalazło się 118 obrazów, 63 rzeźby i mozaiki. Autorami ich są przeważnie artyści brytyjscy oraz Polacy stale mieszkający w W. Brytanii: Halina Nałęcz, Marek Żurawski, Marian Szyzko-Bohusz, Franciszka Themerson, Tadeusz Ilnicki, Lutka Pink, Zygmunt Turkiewicz. Do kolekcji włączono prace artystów z Belgii, Hiszpanii, Włoch, Francji, Japonii, Szwecji, Argentyny, Kanady, USA, Niemiec, Australii, Węgier, Jugosławii itd.

Zachodniobrzeżscy melomani mieli w ostatnich dniach kolejną okazję uczestniczenia w imprezie, której głównymi aktorami byli muzycy z Polski. Gościła bowiem w tym mieście orkiestra Filharmonii Pomorskiej z Bydgoszczy pod dyrykcją utalentowanego, młodego dyrygenta Antoniego Wita. Blisko stuosobowy zespół bydgoski wystąpił z koncertem w wielkim gmachu filharmonii, której kierownikiem artystycznym jest od wielu lat Herbert von Karajan. Poza tym orkiestra nagrała dla radiostacji RIAS symfonię E-mol Karłowicza i koncert A-mol Paderewskiego, towarzysząc znanemu wirtuozowi Piotrowi Palecznemu.

Występ Polaków w filharmonii obejmował m.in. koncert fortepianowy E-mol Chopina (z udziałem Piotra Palecznego), utwór Berlioza "Lelio", czyli powrót do życia" z solistami: Henrykiem Grylligiem i Jerzym Kuleszą oraz recytatorem Juergenem Thormannem. Partie chórów wykonał znany zespół Berliner Capella pod batutą Petera Schwarza. Słuchacze zapewnili prawie całą, liczącą 2,5 tysiąca miejsc widownię. Miejsowa prasa przychylnie odnotowała polski koncert i jego wykonawców.

★ Pomoc Domowa

PRACA DOMOWA. Okolica Bensenville. Referencje i samochód. 766-8732.

POTRZEBNA kobieta do roznego dziecka, zamieszkać poza Chicago. Dzwonić po 5-tej 278-9877.

LOVE CHILDREN? Babysitter-housekeeper needed for baby 7 months. Belmont-Harbour area. References. 664-4412

OPIEKUNKA do dzieci. Lekka praca domowa. \$100 tygodniowo, mieszkanie i wyżywienie. Dobrze mówiąca i rozumiejąca po angielsku. Dzwonić po angielsku 965-5251.

OGÓLNA PRACA DOMOWA

Przedmieście na bliskiej północy. Potrzebujemy odpowiedzialnej kobiety do ogólnej pracy domowej. Zamieszkać. Własny pokój, kolorowa telewizja. Dobra zapłata. 5 dniowy tydzień. Dobry dojazd.

432-8953

LIVE IN HOUSEKEEPER
Must speak some English. Good salary, own room. Location western suburbs.

Call 887-7378

RELIABLE YOUNG WOMAN
to care for 2 children and assist with light housework. Tues-Wed.-Fri. 11:30 to 4:30. \$45. English required.

935-6703

CLEANING WOMAN
Needed 1 day a week, steady. Thursday or Friday. Good transportation. (Northwest side)

Call after 6 p.m. 736-4529
GOSPODYNI \$100-\$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni

ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku:
465-1241 lub 824-1843

LIVE IN HOUSEKEEPER CHILD CARE

1 infant, full housekeeping responsibilities. References required. Must speak English.

266-2705

CHILD CARE
Family with 3 small children needs mother's helper plus lite housework. Private bedroom, sitting room & bath. Suburban location close to trains & transp. Warm family environment. Room & board plus salary.

441-5377

Maria Bechzyz-Rudnicka — najstarszy polski krytyk teatralny — 1 lutego br. ukończyła 90 lat. Pierwszą książkę — po studiach w Rosji i w Paryżu wydała w roku 1912.

Po II wojnie światowej związała się na stałe z Lublinem. W 1947 r. objęła stanowisko kierownika literackiego lubelskiego teatru, które piastowała do roku 1964. W latach 1949-1952 była prezesem lubelskiego oddziału Związku Literatów (obecnie jest jego wiceprezesem) i przyczyniła się do wznowienia czasopisma "Kamena"; była jego redaktorem naczelnym (1960-65), obecnie zaś jest recenzentem teatralnym i członkiem kolegium. W Lublinie wydała dwa tomy swych esejów teatralnych: "Gozyny osobiwe" i "Uchylanie masek".

Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie jest największą i najstarszą placówką tego typu w Polsce. Historia powstania zbiorów tego muzeum datuje się od 1888 roku. Wtedy powstało pierwsze w Kraju Mu

Promienie Roentgena Niebezpieczne Dla Zdrowia

Leczeni Promieniami X Powinni
Skontaktować Się z Lekarzem

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o opublikowaniu przez Loyola University's Stritch School of Medicine wyniku badań nad związkami zachorowalności na raka tarczycy a naświetlaniami promieniami X.

Przy leczeniu trądziku młodzieńczego, choroby skóry często trapiącej młodzież, od paru lat powszechnie stosowano w USA naświetlania tymi promieniami przynoszące istotnie pewną poprawę wyglądu cery. Ostatnie badania wykazują, że za tę poprawę pacjent może w przyszłości zapłacić własnym życiem.

American Academy of Dermatology — zrzeszenie amerykańskich dermatologów a więc specjalistów chorób skórnych — ogłosiło ostatnio wezwanie do wszystkich lekarzy tej specjalności o zaniechanie tego rodzaju kuracji. Jednocześnie wzywa się pacjentów, którzy kiedykolwiek przechodzili podobne leczenie, aby odwiedzili osobistego lekarza i podali się badaniu tarczycy. Jeśli wyniki takiego badania wypadną pomyślnie należy pamiętać, że aby zapobiec rakowi należy je powtarzać co najmniej raz na dwa lata.

Rak tarczycy w porę wykryty jest

w dużym odsetku przypadków uleczalny. Im później rozpoczyna się kurację tym szanse wyzdrowienia są mniejsze. Ponieważ ocenia się, że ponad milion Amerykanów przeszedł naświetleniową kurację przeciwtrądzikową lekarze uważają za swój obowiązek uczulić ludzi na groźące im niebezpieczeństwo. Jakikolwiek zmiany w okolicach gruczołu tarczycowego powinny zaalarmować pacjenta i skłonić go do zasięgnięcia porady lekarskiej.

Promienie Roentgena, błogosławieństwo w dziedzinie diagnostyki, pozwalające na prześwietlenie ludzkiego ciała i ustalanie miejsc i rozmiarów wielu schorzeń, w dziedzinie terapii stosowane być musi z jak najdalej idącą ostrożnością. Ewentualne zmiany, które pod ich działaniem następują, często przebiegają tak powoli i podstępnie, że ujawniają się dopiero po upływie wielu lat.

Edward Paloyan i Anne M. Lawrence, naukowcy którzy od 1973 pracują nad problem zależności między leczeniem skóry promieniami X a rakiem tarczycy ostrzegają przed niebezpieczeństwem. Unikanie go lub wczesne zapobieżenie jego skutkom jest już naszym zadaniem.

9-Miesięczne Dziecko Ze Sztucznym Rozrusznikiem Serca Po 9 Miesiącach Kryzysu "Cudowne" Dziecko Wróciło ze Szpitala Do Domu

Lekarze tłumaczyli rodzicom, aby zaprzestali starań, że dla ich dziecka nie ma nadziei. Ale 9-miesięczne Steve McLaughlin wrócił już do domu.

Przeszedł trzy ciężkie operacje na otwartym sercu, które pociągnęły za sobą długą serię komplikacji. Jego lekarz, ze szpitala Riley w Indianapolis sam dziś już nie wie, w jaki sposób tego dokonano. Lekarze nazywają Steve'a "cudownym" dzieckiem. Nikt nie pamięta, aby jakiegokolwiek inne dziecko przeszło to samo co on.

Tuż po urodzeniu się chłopczyka, w czerwcu minionego roku lekarze odkryli w jego sercu szmery. Badania wykazały, że w jego sercu są dwie dziury oraz że urodził się bez jednej zastawki. Lekarze nic nie mogli wtedy na to poradzić, był jeszcze za mały. Po dziesięciu dniach wypisano go

ze szpitala. W trzy miesiące później niemowlę przebiegło się i dostało zapalenia płuc. Lekarze mieli obawy czy przeżyje tę chorobę. 19 października poddano Steve'a pierwszej operacji. "Załatano" jego dziury w sercu ale nie można było zrobić w związku z zastawką ani arterią uciskającą tchawicę.

Na początku grudnia zrobiono badania cewnikowania serca i odkryto, że płuściły szwy jednej z "łat." Wtedy przystąpiono do drugiej operacji. Za każdym razem lekarze nie dawali rodzicom dużych nadziei na powodzenie operacji i na przeżycie jej przez dziecko. Za każdym razem, przed i po operacji, rodzice modlili się w kaplicy i nie tracili wiary.

W cztery dni po drugiej operacji przestały działać nerki. Lekarze dali chłopcu jeszcze dwie godziny życia. Po godzinie i 15 minutach nerki wróciły do pracy. Ciężkie próby losu nie zakończyły się na tym. Pękła rurka wstawiona w arterię powodując znaczny ubytek krwi i konieczność transfuzji. Pod koniec grudnia zepsuł się rozrusznik sera, w styczniu serce trzy razy przestawało bić.

Trzecią operację przeprowadzono 24 lutego. Dziecku, które ważyło nieco ponad 8 funtów wstawiono nowy rozrusznik serca. Rozrusznik ma rozmiary takie jak rozmiary aparatu tego typu wstawiane dorosłym. Lekarze uważają jednak, że Steve dorosnie do swojego rozrusznika.

Lekarze powiedzieli rodzicom, że po kilku tygodniach mają swojego syna traktować jak normalne, zdrowe dziecko.



WASHINGTON — Wizyta Josipa Broza Tito, kordialnie przyjmowanego w Białym Domu nie wszędzie wywołała jednakowo entuzjazm. Na naszym zdjęciu pochód protestujących przeciwko obecności Tito w Washingtonie, składający się z Jugosławian.

(UPI)

Uniewinniono Kobiętę Oskarżoną o Usiłowanie Zabójstwa

Na kilka godzin przed rozpoczęciem ustalania składu ławy przysięgłych, która miała rozpatrywać sprawę kobiety oskarżonej o usiłowanie zabójstwa, zastępca prokuratora stanowego Michael Kress ogłosił, że Esther Clay, 30, została uniewinniona ze stawianych jej zarzutów, ponieważ zespół biegłych psychiatrów uznał, że w momencie dokonywania przestępstwa była nieprzytomna.

Esther Clay, matka siedmiorga dzieci, wtargnęła i czerwca 1976 roku na posterunek policji w Wentworth i kilkakrotnie strzeliła do zakutego w kajdanki mężczyzny podejrzanego o zgwałcenie jej ośmioletniej córki.

Patric Williams, wówczas 25 letni, został poważnie ranny. W wyniku postrzału stracił oko i dotychczas jest częściowo sparaliżowany. Aresztowany w 1976 r. pod zarzutem dokonania gwałtu, nie odpowiadał za ten czyn przed sądem, bo obrońcom jego udało się przekonać ławę przysięgłych, że ani Esther Clay ani jej córka nie mogły być, z uwagi na stan psychiczny, wiarygodnymi świadkami.

Esther Clay została aresztowana i oskarżona o usiłowanie zabójstwa, ale sąd okręgowy uznał w roku 1976, po wysłuchaniu opinii biegłych, że nie może ona odpowiadać za swój czyn, gdyż jest osobą nienormalną, psychopatyczną, ogarniętą manią samobójczą. Zamiast do więzienia została skierowana do stanowego szpitala psychiatrycznego.

W kilka miesięcy później inny zespół biegłych sądowych wydał odmienną opinię twierdząc, że stan zdrowia Clay się poprawił i jest ona w stanie odpowiadać przed sądem, w związku z czym wyznaczono termin rozprawy.

Dla wielu obserwatorów tego procesu ostateczny wyrok ogłoszony przez prokuratora Kressa był zaskoczeniem, sama Clay przyjechała go jednak z ulgą, tym więcej, że stan jej zdrowia tak dalece uległ polepszeniu, że lekarze z zakładu psychiatrycznego uważają, iż nie stanowi zagrożenia dla niczyjego bezpieczeństwa i może wrócić do domu i dzieci.

Tylko Dorośli Mogą Kupować Alkohol Projekt Nowego Zarządzenia Miejskiego

Alderman Edward Burke ogłosił, że w dniu 1 kwietnia chicagowska Rada Miejska rozpatrzy projekt nowego zarządzenia, które ma na celu przywrócenie obowiązującego niedługo przepisu, że alkohol może być sprzedawany tylko osobom powyżej 21 roku życia.

Już ponad rok temu alderman John Madryk zgłosił do Rady projekt według którego młodzież poniżej lat 21 nie miałaby prawa do kupowania alkoholu i picia go w miejscach publicznych, ale utknął on wśród innych spraw do załatwienia. W tym tygodniu Madryk, pod wpływem zresztą odpowiedniego artykułu opublikowanego kilka dni temu w "Chicago Tribune" zwrócił się do komitetu powołanego z urzędu do rozpatrywania podobnych spraw i uzyskał od aldermana Burke przyrzeczenie, że w najbliższym czasie projekt będzie rozpatrzony.

Jeżeli komitet, na czele którego stoi Burke ustali, że zalecenia Madryka są słuszne i celowe zostanie sporządzony tekst nowego zarządzenia, które będzie poddane głosowaniu w Radzie Miejskiej. Zdaniem Burke'a sprawa powinna znaleźć swój epilog nie później niż w końcu kwietnia.

Nasiłający się wśród młodzieży alkoholizm i wzrastająca ilość wypadków samochodowych powodowanych przez młodych ludzi znajdujących się w nietrzeźwym stanie, jak również fakt, że większość przestępstw popełnianych przez nieletnich ma miejsce pod wpływem upojenia alkoholowego i narkotyków sprawiły, że projekt Madryka, przyjęty bez specjalnego zapалу w momencie zgłoszenia, zyskał obecnie szersze poparcie. 21 aldermanów już w tej chwili wypowiada się za wprowadzeniem go w życie.

Byli Wiceprezes Banku Zawieszony w Pełnieniu Obowiązków Służbowych

Robert L. Heymann, były starszy wiceprezes First National Bank of Chicago został na okres czterech lat zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych za niedociągnięcia w pracy i za oszustwa.

Sędzia Federalnego Sądu Okręgowego, John Powers Crowley, we wcześniejszym wydanym orzeczeniu stwierdzającym winę powiedział: "Jestem przekonany, że Heymann nie chciał działać na szkodę banku, jednakże dopuścił się przestępstwa". Dodał też, że First National Bank wiele zawdzięcza ojcu Heymannowi, Walterowi, który był kiedyś wicedyrektorem banku.

Jednym ze specjalnych warunków wyroku jest kara przymusowej pracy. Heymann, podczas jednej z rozpraw przyznał, że "stoi tu z żalem, ale nie nad sobą, a nad ojcem, matką, rodziną i przyjaciółmi, z powodu wstydu jaki im przyniósł". Heymann ma 56 lat. Dla First National zaczął pracować w 1943 roku. W 1972 został wiceprezesem tego banku i był nim

przez dwa lata, do roku 1974, kiedy władze śledcze zaczęły dochodzenie wobec niego.

W lutym 1977 roku wielka ława przysięgłych uznała go winnym kilku przestępstw. Dopuszczał się defraudacji pieniędzy bankowych na sumę \$248,000 i kilku innych nielegalnych poczyną. W sumie zarzucono mu 15 wykroczeń wobec prawa, z czego 13 zostało oddalonych w czasie przewodu sądowego. Heymann przyznał się do defraudacji \$110,000 należących do banku i oszustw pocztowych. Heymann udzielił pożyczki bankowej firmie inwestycyjnej Kenosha Full Fashioned Mills. Sprawa wyszła na jaw po śmierci właściciela firmy, kiedy znaleziono dokumenty, w których zobowiązywał się on do spłaty długu w wysokości \$248,000. W akcie oskarżenia Heymannowi zarzuca się też ukrywanie sprawy pożyczki, w wysokości \$30 milionów, firmie Hardwicke Companies Inc. Otrzymał on od tej firmy miesięczne wynagrodzenie za porady fachowe. W sumie wypłaciła mu ona \$50,000. Ukrywał on przed swoim bankiem, że był dyrektorem jednego z działów Hardwicke.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym soki organizacją polonijnych.



WASHINGTON — Izraelski minister Ezer Weizman (po lewej), który przyjechał aby odbyć rozmowy z przedstawicielami rządu USA, w towarzystwie ambasadora Izraela (po prawej), Simchy Dinitza, który spotkał go na lotnisku.

(UPI)

800 Robotników Bez Pracy w Związku z Brakiem Węgla

United States Steel Corporation zwolniła z końcem ubiegłego tygodnia w Gary 800 robotników. Decyzję tę, jak powiedział przedstawiciel zakładu, musiano podjąć w związku z dającymi się już poważnie odczuć w Illinois brakami węgla. Chociaż stalownia stara się utrzymać produkcję i jak dotychczas po dawnemu dostarcza klientom zamówione wyroby, to brak węgla, a szczególnie koksu, zmusił ją do ograniczenia liczby zatrudnionych.

W najbliższym czasie nie oczekuje się zwolnień w należącym do tej samej stalowni zakładzie South Works w Chicago, ale ponieważ korzysta on z dostarczanego przez Gary koksu to gdyby dostawa węgla w dalszym ciągu zawodziła, sytuacja może się zmienić.

Jak powiedział przedstawiciel US Steel Corp. gdy strajk górników się zaczął zakłady dysponowały tak dużymi запасami i koksu i węgla, że wydawało się iż bez trudu przezebrać paliwo kryzys. Obecnie, wobec stałego topnienia zapasów, konieczne są posunięcia oszczędnościowe i to zarówno co do ilości zużycia węgla jak i czasowego ograniczenia liczby pracowników. Jednocześnie postanowiono w związku z czasowym przerwaniem dostaw remontu niektórych pieców hutniczych.

Płócienné Torebki — Ostatni Krzyk Mody

W sklepach galanteryjnych pojawiły się ostatnio damskie torby i torebki robione z płótna, w kombinacji ze skórą lub sztucznym tworzywem. Płótno, uważane kiedyś za zadające się tylko na worki lub zgrzebne torby na zakupy robi więc karierę.

Trzy Osoby Poniosły Śmierć

Jose Alba aresztowany został za potrącenie przechodnia, Wilsona Burgo, lat 35 i za ucieczkę z miejsca wypadku. Świadkowie podali policji opis jego samochodu i dzięki temu udało się go aresztować.

Kierowcą innego samochodu, który spowodował wypadek, była kobieta. Wjechała ona na jedną z autostrad i tu straciła panowanie nad kierownicą. Jej samochód potrącił inny pojazd, prowadzony przez Jeffreya Daggana, lat 28. Jego pasażer, Meredith Benjamin, lat 27, został ciężko ranny. Kobieta, która spowodowała wypadek, zbiegła.

W innym wypadku, w którym zginął Edward Murray, lat 69, winowajcą też był kierowca samochodu, który potrącił idącego Murray'a i zbiegł.

Obrabowano Clowna

Mężczyzna ubrany w kostium clowna, sprzedający bilety na imprezę z której dochód przeznaczono na pomoc dla szpitala St. Jude's Children Research został w niedzielę obrabowany.

Raymond Wardingly, 38, powiedział, że sprzedawał bilety u zbiegu 95 ulicy i Western Ave. Gdy podszedł do swego samochodu po nowy ich zapas zbliżyło się do niego 2 mężczyzn, którzy pod groźbą rewolweru przeszukali jego kieszenie, zabrali znajdujące się w nich pieniądze, w sumie około 40 dol., a następnie zbiegli.

Wypadek Drogowy

Dwóch młodych mężczyzn zginęło w niedzielę w wypadku drogowym, kiedy ich samochód zderzył się z innym samochodem zmierzającym z przeciwnej strony. Dwie osoby jadące w drugim samochodzie zostały poważnie ranne. Śmiertelne ofiary wypadku zidentyfikowano jako: Raymonda Stasiof, lat 20, oraz Marka Norbert, lat 21. Do szpitala Sw. Krzyża zabrano Stanisława Kwartnika, lat 19, oraz Lestera Suralskiego, lat 20. Policja poinformowała, że sprawcą wypadku był Kwartnik; ukarano go mandatem.

Chicago Raduje Się Wiosną

Do Chicago w końcu zawiła wiosenna pogoda i mniej nadzieje, że już tu zostanie. Termometry pokazują temperaturę wyższą niż 32 stopnie, wiatr nie jest już tak porywisty i dokuczliwy, słońce roztopia resztki śniegu. Biuro Meteorologiczne zapowiada, że wiosenna pogoda powinna się już utrzymać a powrót zimy jest raczej mało prawdopodobny.

US Steel Corp. największy w kraju producent stali nie jest w stanie przewidzieć jak długo potrwa ograniczenie zatrudnienia. Ogólna liczba pracowników zakładu wynosi 20,000.

Zwolnienia w Gary nie są, niestety, niczym wyjątkowym. Interlake Steel Corp. w Chicago zwolniła w końcu ubiegłego tygodnia 22 osoby — są to pierwsi w naszym mieście bezrobotni — ofiary strajku górników.

Bethlehem Steel Corp. wbrew krążącym pogłoskom zaprzecza jakoby przewidywała w najbliższym czasie zwolnienia. Jeśli sytuacja nie ulegnie w najbliższym czasie zmianie stalownia ta ograniczy tylko czas pracy robotników, którzy zamiast 5 dni w tygodniu pracować będą przez 2 lub 3 dni.

Stalownie Illinois są zakładami zużywającymi ogromne ilości węgla, jednocześnie zaś są w sumie największym pracodawcą.

Katastrofa Małego Samolotu

Dwaj mężczyźni i chłopiec ponieśli śmierć w katastrofie małego samolotu, który rozbił się i spłonął nad polem kurkudziannym w powiecie Will. Ofiary zostały zidentyfikowane przez tamtejszą policję szeryfa. Są to: James Tempelton, lat 38 i jego syn Keith, lat 7 oraz Myron Grossman, lat 39. Pilotem samolotu był Tempelton. Samolot wyleciał z lotniska Palwaukee, zatrzymał się na Meigs Field i zmierzał w kierunku Springfield.

Katastrofa zdarzyła się około 1:30 po południu w niedzielę. Na chwilę przed upadkiem samolot opadł w dół, znów poderwał się do góry, ale w końcu spadł i rozbił się.

Mike Holewiński Nagrodzony

Reprezentant stanowy Mike Holewiński (D. 17) otrzymał od organizacji Independent Voters of Illinois tytuł "Najlepszego prawodawcy".

To zaszczytne wyróżnienie dzieli Holewiński z 23 innymi członkami legislatury stanowej, którzy ostatnio położyli szczególne zasługi w opracowywaniu nowych przepisów prawnych.

Lista Przywilejów Byłych Wojskowych

Veterans Administration wydało ostatnio 70-stronicową broszurę, która stanowi wykaz przywilejów przysługujących byłym wojskowym. Książeczka nosi tytuł "Federal Benefits For Veterans and Dependents" i jest do nabycia za cenę 1 dol., który należy przesłać pod adres: Superintendent of Documents, Government Printing Office, Washington, D.C. 20402.

Zmarła Była Primaballerina

Czasowo przebywająca w Burlington, Vt., 75 letnia była primaballerina Civic Opera Baletu Copmany, popularna i sławna w latach 20-tych Teresa Tuffo, mieszkanka Oak Park, zmarła wczoraj na atak serca.

Pani Tuffo była długoletnią nauczycielką tańca w Elmwood School of Dancing.

Inwazja Wszy

W jednej ze szkół podstawowych w South Wilmington, Ill., władze szkolne zmuszone były odesłać część dzieci i nauczycieli do domów, ponieważ stwierdzono, że szkołę nawiedziła "inwazja" wszy. Dzieci, które mogły przynieść zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że ich włosy są już czyste wrócić do szkoły w piątek.

Dwoje Dzieci Zginęło w Ogniu

Angela Mays, lat 11 i jej 7-letni brat Antonio zginęli w pożarze, który wybuchł w niedzielę w zamieszkiwanym przez nich domu, mieszczącym się na południowej stronie miasta. Czworo pozostałego rodzeństwa zdołało zbiec z płonącego budynku. Podczas wybuchu pożaru w domu nie było nikogo z dorosłych.

Potrącona Przez Samochód

Mary Cooney, lat 85, zamieszkała w Carbondale, została ciężko ranna w wypadku drogowym. Wychodziła z taksówki, kiedy potrącona została przez przejeżdżający samochód prowadzony przez Herberta Presley, lat 80. Kierowca ten nie został zatrzymany przez policję.